Wydawc : Spółka Akcy na W, dawn cza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lw w, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291). — Telef. Nacz. Red 230 —

# GAZETA PORANNA



Cena pojedyńczego egzemplarza: 250.000 Mk.
Na dworcach poza Lwowem 300.000 Mk.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6967. Lwów, wtorek, 5 lutego 1924. Rok XV.

# Zgon Wilsona.

## Skład nowego rządu Sowjetów.

NASZYJNIK Z RÓŻOWYCH PEREŁ.



Marja Kuźniecow, śpiewaczka opery paryskiej, na której dokonano szantażu, opisanego w osobnym artykule na str. 3.

### ŁUCKIEWICZ OBYWATELEM SOWIECKIM.

(Telefonem od naszego koresp.).

**Warszawa**, 3. lutego.

(M). Ukraiński Centralny Komitet wykonawczy otrzymał od b. posła Łuckiewicza prośbę o przyznanie mu **obywatelstwa ukraińskiego. Prośba została uwzględniona.**

—o—

### POINCARE GODZI SIĘ NA KONFERENCJE Z MACDONALDEM.

**Warszawa**, 3. lutego.

(M). Havas donosi z Paryża: „Matin" stwierdza, że **Poincare przyjmie zaproszenie Macdonalda na poufną konferencję**, czego jednak nie można uważać za wstęp do konferencji międzynarodowej.

—o—

### SOWJETY PRZECIW STANOM ZJ.

**Moskwa.** (Tel. wł. GP.) Rząd sowiecki wysłał do rządu Stanów Zjedn. notę protestującą przeciw zawijaniu **wojennych okrętów amerykańskich do portów** Morza Czarnego bez zezwolenia rządu sowieckiego

## Zgon Wilsona.

**WASZYNGTON. (Tel. wł. GP). Komunikat dr Cravsona, wydany o godz. 2.13 brzmi: W stanie zdrowia b. prezydenta Wilsona nastąpiło pogorszenie. Pacjent jest coraz więcej osłabiony, nie stracił jednak przytomności. Na stawiane pytania odpowiada: tak, albo nie.**

**LONDYN. (Tel. wł. GP). Godz. 16.30. Reuter donosi z Waszyngtonu, że prezydent Wilson zmarł.**

## Woodrow Wilson.

**Lwów**, 3. lutego.

(jk). Zmarły prezydent Stanów Zj. urodził się 28. grudnia 1856 w Stanton (Virginia) z ojca Szkota i matki Irlandki. W rodzie swym liczył wielu publicystów i uczonych. Ojciec jego był wybitnym kaznodzieją presbyterjańskim. W 7 roku życia wstępuje młody Wilson do Davison College (Mecklemburg County), a w r. 1875 przenosi się do New Jersey, gdzie odbywa studja historyczno - polityczne. Już jako młody student zdobywa sobie uznanie pilnością i talentem i wydaje pierwszą swą książkę „O rządzie kongresowym".

Po ukończeniu uniwersytetu zaczyna karjerę nauczycielską w Bryn-Mator College, gdzie wykłada historję i ekonomję polityczną. W 5 lat później powołany na katedrę w Princeton-University, daje się poznać jako doskonały profesor i w r. 1902 zostaje wybrany prezydentem tegoż uniwersytetu.

Jako prezydent (rektor) Princeton-University rozwinął żywą działalność w duchu demokratyzacji tej uczelni, co doprowadziło do konfliktu z grupą młodych studentów, synów miljonerów, którzy zrzeszywszy się w szeregu plutokratycznych klubów, wyodrębnili się od reszty kolegów. Gdy jeden z ojców owych „paniczów" zapisał na uniwersytet 11 milj. dolarów, Wilson znalazł się w swoich dążnościach do zdemokratyzowania szkoły opuszczony przez całą Radę zawiadowczą instytucji, wobec czego ustąpił.

Ten zatarg ściągnął nań uwagę ogólną. Niebawem dał się poznać jako wybitny członek stronnictwa demokratycznego i został wybrany gubernatorem stanu New Jersey. W listopadzie 1912 jako kandydat demokratów zwycięża w walce wyborczej o godność prezydenta Stanów, dzięki rozdwojeniu przeciwników, którzy wysunęli dwie kandydatury, Tafta i Roosevelta. 4 marca 1913 objął urzędowanie w „Białym Domu". Rządy rozpoczął pod sztandarem haseł skrajnie demokratycznych. W polityce zagranicznej wystąpił jako zwolennik imperjalizmu panamerykańskiego.

Imperjalizm ten, będący dalszym etapem rozwoju znanej doktryny Monroego, znalazł wyraz w mowie Wilsona w Mobile (Alabama) w r. 1913. Hasłem jego było wyzwolenie republik amerykańskich z pod supremacji kapitału europejskiego, co w konsekwencji znaczyło poddanie ich pod władzę kapitału jankesów. Pośredniczy w częstych zatargach między poszczególnemi republikami amerykańskiemi i rozszerza wpływy Stanów Zj. na Meksyk i Panamę.

Na stanowisku prezydenta zastaje go wojna europejska w r. 1914. Jak wiadomo, Ameryka zajęła z początku stanowisko neutralne, co zalało ją potopem złota, płynącego z państw Ententy za dostarczanie amunicji i różnych przyborów wojennych. Neutralność bowiem pojęła Ameryka jako swobodę dostarczania obu stronom wszelkich środków wojennych, co oczywiście wobec odcięcia państw centralnych, wyszło na korzyść tylko Ententcie.

W r. 1916 następują nowe wybory prezydenta. Jeszcze przed kampanją wyborczą Wilson uzyskuje wielkie kredyty na zwiększenie floty (1.300 miljonów dolarów) i przeprowadza zbrojenia na wielką skalę. Zjednuje mu to wielką popularność i dopomaga do zwycięstwa w walce przeciw Hughesowi. Po raz pierwszy od czasów Waszyngtona zdarzył się fakt, że prezydenta wybrano ponownie.

Teraz zaczyna się okres aktywnej polityki Wilsona. W styczniu 1917 ogłasza pamiętne orędzie pokojowe, stawiające podstawy przyszłego pokoju. Wówczas po raz pierwszy pada z całą wagą słowo, że **Polska powinna odzyskać niepodległość.** Dalej głosi Wilson zasadę samostanowienia narodów, wolności mórz, pokoju bez odszkodowań, zorganizowanie świata w postaci udziału wszystkich narodów w rządach (zarys przyszłej Ligi Narodów).

Gdy Niemcy poczytały orędzie Wilsona za objaw słabości i zaczęły coraz butniej występować, stosując wobec okrętów amerykańskich bezwzględną wojnę łodziami podwodnemi, zerwał się w Stanach Zj. potężny odruch oburzenia i silna agitacja za wypowiedzeniem wojny Niemcom.

Wilson czując, że starcie zbrojne stało się nieuniknioną koniecznością, w kwietniu 1917 wypowiada wojnę państwom centralnym. Z tą chwilą **los Niemiec i Austrji jest przypie-**

czętowany. Cała potęga Ameryki rzucona na szalę, rozstrzyga gigantyczne zapasy na korzyść Ententy.

W lipcu 1918, w mowie wygłoszonej na grobie Waszyngtona w Mount Vernon, **ogłasza cele wojenne Ameryki i koalicji:** dążenie do zgniecenia samowoli, doprowadzenie do zgody ludów i utworzenie „Ligi narodów“ i Trybunału rozjemczego.

Gdy już wynik wojny był zdecydowany, ogłasza 8. stycznia 1918 **swoje pamiętne „punkty“**, z których 13-ty głosi:

**„Należy utworzyć niepodległe państwo polskie, które musi zawierać obszary, niewątpliwie polskie, mieć wolny dostęp do morza i niezawisłość gospodarczą. Nietykalność terytoium Polski należy poręczyć traktatem międzynarodowym“.**

W październiku 1918 rozbite państwa centralne zwróciły się do Wilsona z prośbą o pośrednictwo pokojowe. Otrzymały odpowiedź, że uzyskają je tylko **pod warunkiem bezwzględnej kapitulacji.**

Gdy nastąpił rozpad Niemiec i Austrji, a rozpoczęła się praca nad tworzeniem na ich gruzach nowej Europy, Wilson przybył do Europy, witany z olbrzymim entuzjazmem, jako ten, który właściwie wywalczył zwycięstwo.

Teraz jednak — na kongresie pokojowym — zaczął się dlań **okres zawodów i rozczarowań.** Przybył ufny, że wywalczy zupełny tryumf dla swych doktryn, nacechowanych idealizmem — natomiast spotkał się z podstępną, bezwzględną grą dyplomatycznych praktyków, którzy przeszli nad jego teorjami do porządku dziennego.

Było to dlań poprostu duchowe załamanie się. Świadom klęski swych idei, widząc spaczenie pomysłu Ligi narodów, wrócił do Ameryki. Wkrótce potem dostaje ataku apoplektycznego i odtąd już nie wraca do zdrowia. Stan jego usiłuje przez dłuższy czas ukrywać żona, kobieta niezwykle dzielna i rozumna, lecz w końcu Wilson zmuszony jest ustąpić. Następcą jego zostaje Harding. Wilson cofa się w zacisze domowe, gdzie walczy kilka lat z chorobą, która go wreszcie zmogła.

Jeszcze niedawno z okazji urodzin zasypano go cennymi podarunkami i dowodami sympatji. Nikt jeszcze nie sądził wówczas, że zgon tego wybitnego męża stanu jest już tak bliski.

*

Woodrow Wilson zapisał się w dziejach świata jako indywidualność wybitna, jako niezmożony głosiciel szczytnych haseł prawdziwej demokracji i postępu. Dla nas Polaków imię Jego pozostanie na zawsze drogie, gdyż on to jasnem i energicznem wysunięciem hasła naszej niepodległości, na arenę polityki światowej, spłacił dług wdzięczności, jaki Ameryka zaciągnęła wobec naszych bojowników za jej wolność. Głos ten, tak różny od obłudnych odezw różnych Franciszków Józefów, Wilhelmów i Mikołajewiczów, stwierdził wobec całego świata nasze prawo do samodzielnego bytu państwowego i w wielkiej mierze przyczynił się do określenia granic Polski odrodzonej.

# Nowy rząd sowiecki.

### WESZLI DOŃ M. I. RYKOW, KAMIENIEW, TROCKI, KRASSIN, CZICZERIN.

**Warszawa,** 3. lutego. (M). Z Moskwy donoszą: 2 b. m. ukonstytuowała się w nowym składzie Rada komisarzy ludowych: W miejsce Lenina **przewodniczącym Rady (Sownarkomu) został Rykow,** zastępcami jego z urzędu są: przewodniczący Rady pracy i obrony **Kamieniew,** oraz przewodniczący **„Gosplanu“ Ciurupa.** Poszczególne resorty objęli: sprawy zagraniczne **Cziczerin,** wewnętrzne **Białobrodow,** wojsko **Trocki,** handel zagraniczny **Krassin,** finanse **Bachutin,** Rada ekon. gospodarki lud. **Bogdanow,** oświata **Łunaczarski,** zdrowie **Siemaszko,** sprawiedliwość **Kurski,** rolnictwo **Smirnow,** aprowizacja **Kannowicz,** poczty i telegr. **Kutsutak,** praca **Schmid,** insp. robotn. **Ujpiszew,** opieka społ. **Jakowienko.**

# Jak opiewa traktat włosko-sowiecki.

**Rzym.** (Tel. wł. GP). Według doniesień pism, nie jest wykluczone, że jeszcze w dniu dzisiejszym **podpisany zostanie układ włosko-rosyjski,** zawierający traktat handlowy i konwencje celne, który uzupełniony zostanie dodatkowymi układami.

**Gdańsk.** Według informacji „Danz. Ztg.“ z Rzymu, układ handlowy włosko-rosyjski **ma opiewać na trzy lata** i przewiduje natychmiastowe **oddanie pałacu dawnej ambasady rosyjskiej obecnemu przedstawicielowi Rosji sowieckiej.** Reprezentant Rosji Jordanowski na tychmiast po ratyfikacji traktatu ma przedłożyć królowi swoje listy uwierzytelniające jako ambasador sowiecki. **Ratyfikacja traktatu nastąpi we Włoszech w drodze dekretu królewskiego,** w Rosji zaś w drodze uchwały Centralnego Komitetu wykonawczego. Układ zawiera następujące punkty:

1) Znaczne **obniżenie rosyjskich stawek celnych** w odniesieniu do towarów włoskich; 2) Sowiety zobowiązują się dostarczyć Włochom corocznie określonego kontyngentu zboża; 3) Rosja sowiecka zobowiązuje się **zakupywać coroczn. pewną określoną ilość produktów** włoskiego przemysłu; 4) Żegluga przybrzeżna na Morzu Czarnem jest zastrzeżona dla okrętów włoskich; 5) Mięszana komisja włosko-rosyjska określać będzie corocznie program wzajemnych zakupów i sprzedaży. Punkt 6-ty dotyczy **oddania ruchomego i nieruchomego majątku,** znajdującego się we Włoszech, który dawniej był własnością Rosji cesarskiej, a następnie rządu Kiereńskiego, w ręce obecnego przedstawiciela Rosji sowieckiej.

### I BELGJA CHCE UZNAĆ SOWJETY.

**Bruksela.** (Tel. wł. GP.) Jak donosza dzienniki, **rząd belgijski byłby skłonny do ewentualnego uznania rządu sowieckiego,** pod warunkiem, że długi i zobowiązania obywateli rosyjskich będą uznane i że przywrócony zostanie prawo własności do majątku belgijskiego w Rosji.

# Romans rodaka z Ameryki z blondynką w pociągu.

### ROZCZULENIE OJCZYSTĄ MOWĄ I MIŁA ZNAJOMOŚĆ. — PRZYKRE PRZEBUDZENIE ZE SNU. — DZIURĄ W PALCIE UCIEKŁO 300 DOLARÓW. — JAZDA POD OJCZYSTĄ STRZECHĘ Z GORYCZĄ W SERCU.

**Warszawa,** 2. lutego. Niejaki Karawajczyk Hipolit, z pow. Wileńskiego, zatęskniwszy do kraju, opuścił przed 10 dniami Amerykę i wyjechał do Polski. W pociągu idącym do Warszawy spostrzegłszy obok siebie wytworną młodą blondynkę, która wdzięcznie się doń uśmiechała i nawiązała z nim rozmowę w języku ojczystym, uczuł się niemal w siódmem niebie. Zbliżano się do Kutna. Upojony słodyczą słów „blondynki“ K. **na chwilę się zdrzemnął.** Ocknąwszy się ze zdziwieniem stwierdził nieobecność powabnej towarzyszki. Znikła jak kamfora. Romans był skończony. Co gorzej: Nagle dostrzegł dziurę w palcie. **Była misternie wycięta brzytwą.** Stwierdził, że brak mu **paczki 300 dolarów.**

W Warszawie zawiadomił komisarjat kolejowy na dworcu, lecz sam, nie czekając na wynik dochodzeń, podążył dalej w drogę, chwaląc Pana Boga, że nie zabrano mu wszystkiego — bo było tego więcej.

### REDUKCJA BANKOWCÓW W ŁODZI.

(Telefonem od naszego koresp.)

**Łódź,** 3 lutego. (M.) We wszystkich prawie bankach tutejszych nastąpiła znaczna redukcja personalu. Związek zawodowy pracowników bankowych zwrócił się do rządu z prośbą o wdrożenie środków zaradczych przeciw bezrobociu szeregu pracowników bankowych.

### TAJEMNICZE OBRADY W SPRAWIE GDAŃSKA.

**Gdańsk.** (Tel. wł. GP.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji Rady Ligi Narodów dla sprawy oznaczenia **miejsca na wyładowanie polskiej amunicji** w Gdańsku. Na posiedzeniu tem prezydent Sahm przedstawił opinię Gdańska w tej sprawie. Na życzenie komisji, **obrady komisji mają być trzymane w tajemnicy.**

### KRZYŻACY W GDAŃSKU.

**Gdańsk.** (Tel. wł. GP.) „Gazeta Gdańska“ donosi, że **krzyżacki Jung-Deutsch-Orden** z siedzibą w Malborgu, zaznaczył w ostatnich czasach swoją działalność także na terytorjum Gdańska. Oddziały tego zakonu utworzone w ostatnich dniach w Gdańsku oraz w kilku innych miejscowościach na obszarze wolnego miasta. **Senat gdański nie czyni żadnych trudności zakonowi w jego akcji na terenie wolnego miasta.**

### ZNÓW PRZESILENIE W RZĄDZIE LITWY.

**Kowno.** (Tel. wł. GP.) Z powodu **ustąpienia ministra sprawiedliwości, gabinetowi litewskiemu grozi nowe przesilenie.**

### DYNAMIT KOMUNISTYCZNY.

**Berlin.** (Tel. wł. GP.) W Greifenthal znaleziono wielki skład materjałów wybuchowych, należący do komunistów. Według doniesień dzienników, znaleziono tam **ogromne ilości dynamitu.**

### FINANSOWA REFORMA W SOWDEPJI.

**Moskwa.** (Tel. wł. GP). Komunikat rosyjskiej radiostacji. Drugi generalny kongres sowietów zakończył się. Na ostatniem posiedzeniu wysłuchano sprawozdania komisarza finansów Włodymirowa, który oświadczył, że **reforma finansowa, przewidująca puszczenie w obieg czerwieńcowych bonów skarbowych zostanie przeprowadzona w ciągu lutego,** względnie marca br. Litwinow podał do wiadomości, że Anglja uznała de iure Związek Republik sowieckich. Wiadomość tę przyjęli zebrani owacyjnie.

### NIEMIECKI BANK EMISYJNY.

**Berlin.** (Tel. wł. GP.) Pisma berlińskie podają wiadomość, jakoby komitet ekspertów przygotował wczoraj własny projekt **utworzenia Niemieckiego Banku Emisyjnego.** Plan ten będzie przedstawiony przez komitet dyrektorowi Banku Rzeszy Schachtowi.

### NIE BYŁO BLOKADY ANGLIKÓW W NADRENJI.

**Düsseldorf.** (Tel. wł. GP). Według informacji niemieckich, francusko-belgijski zarząd kolejowy **wprowadził blokadę angielskiej strefy okupacyjnej wstrzymując komunikację kolejową** ze strefą kolonji, co oddziaływuje szkodliwie na tamtejszy handel. Z miarodajnych kół donoszą, że zarząd kolejowy francusko-belgijski **nie stosował bynajmniej blokady wobec strefy angielskiej.**

### SEIPL W BUKARESZCIE.

**Bukareszt.** (Tel. wł. GP.) Przybył tu kanclerz **Seipl** i minister spraw zagranicznych **Grünberger.**

### UPADEK PRIMO DE RIVERY?

**Londyn.** (Tel. wł. GP). „Daily Telegraph“ donosi z Hiszpanji, że **dyrektorjat znajduje się w przededniu upadku.**

### AUTAMI PRZEZ SAHARĘ.

**Pary.** (PAT.) Donoszą z Kairo, że Saharę przebyły trzy francuskie auta Chemilles oraz auta francuskiej marki Rones. Pierwsze zużyły 7 dni drogi drugie 6 dni.

### NADESŁANE.

Za duszę śp.

**Miłosławy z Zawadzkich Szyszkowskiej**

zmarłej dnia 31 stycznia 1924 odbędzie się nabożeństwo żałobne we wtorek dnia 5 lutego b. r. o godzinie 8:30 rano w ko. O. O. Bernardynów, na które zaprasza

RODZINA




Lwów 3 lutego

**Ku czci śp. Wiktorji Niedziałkowskiej** odprawiona zostanie w dziesiątą rocznicę Jej śmierci nabożeństwo żałobne w kościele archikatedralnym we wtorek, 5 bm. o godz. 12 w południe. W czasie nabożeństwa odśpiewa pieśni żałobne chór uczenic seminarjum nauczycielskiego pod batutą p. prof. Loeblowej.

**Wieczór kostjumowo-maskowy.** Na budowę domu dla Towarzystwa głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie odbędzie się dnia 9. lutego br. w sali Kongregacji kup. przy ul. Czarneckiego l. 1. Początek o 9. wieczorem. Premjowanie dwóch kostjumów, wiele niespodzianek. Wstęp 3.000.000 Mp., dla akademików 1.000.000 Mp. Bufet obfity i smaczny. Ceny przystępne. Zaproszenia wydaje Sekretarjat, ul. Łyczakowska 35.

(h). **Włamanie do magazynu „Pronty“.** Niewyśledzeni na razie sprawcy dostali się wczoraj przez dach po wyrwaniu blachy do magazynu spedytorskiego „Pronty“ przy ul. Bartosza Głowackiego 19 i skradli rozmaite rzeczy, nieokreślonej na razie wartości.

**Wanda Siemaszkowa we Lwowie.** Sokół II-gi, korzystając z pobytu Wandy Siemaszkowej we Lwowie, uprosił znakomitą artystkę do wystąpienia na jego scenie. Siemaszkowa ukaże się w sztuce Żeromskiego „Ponad śnieg“ we środę dnia 6 bm. z zespołem „Kółka amatorów Sokoła II“. Dochód z tego przedstawienia przeznaczyli Sokół i artystka na cel budowy gimn. im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach. Początek o godz. 7 wieczorem. Bilety nabywać można w Sokole II.

(h). **Kradzież w piekarni.** Do piekarni Izraela Leintzsteina przy ul. Szpitalnej 70 wkradli się wczoraj złodzieje i zabrali z magazynu mąkę i chleb, wart. 100 milj.

(h). **Młode drzewka na opał.** Natan Schönfeld, wł. cegielni na Krasuczynie, doniósł policji, że nieznani sprawcy od 2 tygodni wycinają mu drzewka, a powstała szkoda wynosi już 100 milj. Wczoraj przyłapano na gorącym uczynku powyższej kradzieży Bronisławę Zwarycz i Hafię Florek, które niosły do domu wycięte drzewka.

(h). **Kradzież motoru elektrycznego.** Herman Speiser, Gródecka 9, doniósł wczoraj, iż z jego warsztatu ślusarskiego skradziono mu wczoraj motor elektryczny, wartości 250 milionów.

(h). **I w kościele kradną.** Na szkodę Zofji Jarskiej skradziono wczoraj z rąk srebrną torebkę, wart. 150 milj., zawierającą gotówkę 4 i pół milj.

(h). **Ogień kominowy.** Wskutek dłuższego niewymiatania sadzy z komina w reaności przy pl. Teodora, wybuchł wczoraj ogień kominowy, który straż pożarna zlokalizowała.

(h). **Drogocenna zguba.** Inż. Adam Mlodnicki, zam. przy ul. Lenartowicza 12, doniósł wczoraj, iż matka jego zgubiła w południe w przechodzie z ul. Lenartowicza do katedry kolczyk brylantowy, wart. 6 miljardów. Poszkodowany ofiarowuje znalazcy wysoką nagrodę.

(jp). **Groźny pożar podziemny.** Angielskie kopalnie w Tipton zostały objęte nadzwyczaj niebezpiecznym trawiącym pożarem podziemnym, niezwykle trudnym do opanowania i ugaszenia. Wskutek tego miasto Tipton, liczące 36 tysięcy mieszkańców, jest bardzo poważnie zagrożone. Niektóre ulice już ewakuowano, a samo centrum miasta znajduje się również w wysokiem niebezpieczeństwie.

**Konkurs na znak Sokoli.** Związek Polskich Towarzystw gimn. sokolich rozpisuje konkurs dla artystów plastyków polskich na nową odznakę sokolą. Odznaka ma zawierać jako główny motyw Sokoła w locie (nie orła) oraz napis „Związek Towarzystw gimnastycznych Sokół w Polsce“. — Pomieszczenie innych stosownych godeł obok głównego nie jest wykluczone. Nagroda za najlepszą pracę, którą wybierze komitet sędziów, wynosi pięć dolarów. Projekty, winny być wysłane **w skończonym medalu o wielkości 18 cm.** pod adresem Dzielnicy Małopolskiej we Lwowie ul. Sokoła 7, najpóźniej do dnia 4. kwietnia 1924 — z dostarczeniem odpowiedniego **godła, z adresem i nazwiskiem autora w zamkniętej kopercie.**

# Z nędzy rzucił się z okna na bruk.

**TRAGICZNE SAMOBÓJSTWO ROBOTNIKA POZBAWIONEGO PRACY.**

**Lwów, 4 stycznia.**

(h) Wczoraj po północy, w realności przy ul. św. Piotra i Pawła l. 11. **skoczył z II. p. na bruk w zamiarze samobójczym,** w stanie podchmielonym, 28-letni robotnik Marjan Różycki. Desperat **uderzył głową o bruk i doznał złamania czaszki.** W drodze do szpitala nieszczęśliwy **zmarł w karetce** Pogotowia ratunkowego.

Wedle zeznań domowników, Różycki wraz z swą rodziną **znajdował się w skrajnej nędzy,** która pchnęła go wczoraj do tego rozpaczliwego kroku. Przed wykonaniem swego zamiaru, celem dodania sobie odwagi, nieszczęśliwy **wypił większą ilość alkoholu,** poczem popełnił samobójstwo.

## Z KRAJU.

**Dymisja p. Plucińskiego.** W „Monitorze Polskim“ ogłoszono, że Prezydent Rzplitej zwolnił na własną prośbę komisarza polskiego w Gdańsku Leona Plucińskiego ze służby państwowej.

**Ucieczka komunistki.** Na środę warszawski sąd okręgowy wyznaczył rozprawę przeciwko Annie Borejszance, redaktorce komunistycznej gazety „Skiba“. Borejszanka została zwolniona za kaucją 50.000 mk. Gdy atoli termin rozprawy sądowej nadszedł, Borejszanki już w Polsce nie było. Sąd rozesłał za zbiegłą komunistką listy gończe.

**Zwinięcie poczt.** Dyr. poczt zwija z dniem 15 lutego agencję pocztową Nowica pow. Kałusz, a gminy: Nowica, Landestreu, Uhrynów Stary, Uhrynów Średni, Bereżnicę Szlachecką i Buczynę wciela do okręgu doręczeń Kałusz; dalej zwija się z dniem 15 bm. czasowo agencję pocztową Wiktorów pow. Stanisławów a gminy Wiktorów, Komarów folwark, Obszanki przydziela się do urzędu pocztowego w Haliczu.

## ZE ŚWIATA.

**Zgon przedstawiciela Szwajcarji** Wczoraj nadeszła do Warszawy wiadomość, że udający się na kurację do Genewy charge d'affaires szwajcarski w Warszawie p. Gignoux, zmarł w drodze z Zurychu.

(+). **Angielski kandydat do nagrody Nobla.** Macdonald i członkowie rządu podpisali wniosek do komitetu Nobla, by udzielono tegoroczną nagrodę pokoju członkowi Izby gmin, Morelowi, znanemu pacyfiście. Kandydatura ta wywołała w prasie szereg sprzeciwów.

(f). **Generał, dwukrotnie skazany na śmierć.** Hiszpański trybunał wojenny orzekł dwukrotną karę śmierci na generała Berenguera, winowajcę klęski, poniesionej przez Hiszpanów pod Melillą. Na nieszczęście, generał ma tylko jedno życie i tylko raz będzie mógł zostać stracony...

(+). **Z Paryża do N. Jorku w 36 godzin.** Z Londynu donoszą: Przygotowuje się lot Paryż—N. Jork, w którym wezmą udział aparaty, zdolne zrobić 120 mil ang. na godzinę, tak, że cała podróż trwałaby 36 godzin.

**Ostatnia egzekucja kata.** Donoszą z Wrocławia: Tutejszy kat, Paweł Spath odebrał sobie życie z żalu po stracie żony. W ciągu zawodu swego uśmiercił on 45 skazańców.

**Fantazja miljardera.** B. William Vanderbilt, jeden z najbogatszych młodzieńców w St. Zjednoczonych, przyjął posadę — woźnego w domu bankowym Lee Higginson & C. w Bostonie. Woźny ... mieszka w książęcej posiadłości swojej Baron Hill i ma sześcioro służby.

(f) **Drogie rewolwery w Stanach Zj.** Każdy rewolwer sfabrykowany w St. Zj. ma być opodatkowany 100 dolarami, które zapłacić powinien fabrykant. Przez tak wysokie opodatkowanie rząd pragnie zupełnie skasować rewolwery i przez to zmniejszyć zbrodnie morderstwa. Również ma być zabronione importowanie broni palnej.

(f) **Morderstwo o odcięte ucho.** Wiktor Bernett z Pikeville, Stany Zj., podczas golenia odciął brzytwą szefowi policji prawe ucho. Ranny dobył rewolweru i zastrzelił Bernetta na miejscu. Postrzelony balwierz miał być pijany.

(+). **Uczony, którego kupiono za konia.** W Stanach Zj. co roku przyznaje się złoty medal murzynowi, który wyróżnił się jakimś szlachetnym czynem. Obecnie nagrodę tę dostał prof. Jerzy Washington Carver, wybitny chemik, którego wynalazki w dziedzinie np. barwienia bawełny i jedwabiu przyniosły państwu olbrzymie dochody. A jednak ten zasłużony człowiek urodził się jako niewolnik, za czasów, gdy jeszcze istniało niewolnictwo w Stanach. Jacyś złodzieje ukradli go matce i sprzedali handlarzowi niewolników w zamian za... konia.

# Przykład do naśladowania.

**Paryż,** w lutym.

(jp.) Obrona franka francuskiego przed dewaluacją, spowodowana wrogiemi machinacjami zagranicy, stała się nie tylko dewizą rządu, ale i **wszystkich** sfer społecznych. Dzienniki francuskie notują nadpływające z różnych stron kraju **rezolucje syndykatów kupieckich, wstrzymania się od sprowadzania wszelkiego rodzaju towarów z krajów o wysokiej walucie.** Polak, który tak chętnie „połknie, co Francuz wymyśli“, ma tym razem wdzięczne pole do naśladowania.



JULJUSZ CLARETIE.

# Morderca z ciekawości.

**(z francuskiego.)**

**(Ciąg dalszy).**

Poprzednia jej bladość przeszła wprost w martwotę. Chude policzki zapadły w mych oczach, usta skrzywieniem okropnem wykręcone, ledwie zdołały wybełkotać słowa, podczas gdy ręką kościstą, jak piszczel szkieletu, odpychała wyciągniętą ku niej rękę moją.

— Proszę to zabrać — schować natychmiast — nie chcę, nie mogę patrzeć...

Rozśmieszyła mię nerwowość, z jaka broniła się przed zobaczeniem kartki. Więc obruszona dodała tonem zaczepnie zgryźliwym:

— A, dobrze panu śmiać się...

Właściwie odeszła mię już była ochota do śmiechu, a tylko czułem się silnie podniecony ciekawością...

— Chciałabym ja pana zobaczyć w takich opałach.

— O, i ja też — odparłem, już opanowany.

Spojrzenie żywo zpoza szkieł wysłane, spoczęło na mnie długo: chciała zapewne bieg myśli odgadnąć, zrozumieć, co mają znaczyć te ostatnie słowa. O, mogły mię badać te oczy, wpijać się, wżerać się we mnie — nie odgadną mnie wcale. Bo mnie samego zdziwiła — wprawiła w osłupienie ta dziwna myśl, nagła piorunująca, narzucająca mi się nieodparcie. ...I przerażała ponadto. Przerażała, pociągając zarazem — niezwykła, dziwnie ciekawa... Tak, dobrze mówię — ciekawa.

— Znajdowałem się w samemże miejscu zamachu — wśród ścian tych samych, które świadkami jego były: stałem wobec kobiety, która omal nie padła jego ofiarą. Nic z scenarjusza zbrodni nie uległo zmianie. Tu — ugodzona — runęła na ziemię, po tej podłodze, po której stąpałem, wlokła się, ranna, wzywając pomocy — tą stroną umknęli złoczyńcy... Ale — że też oni umknąć mogli — że krzyków o pomoc napadniętej nikt nie posłyszał z zewnątrz, nikt w chwili tragicznej nie przestąpił progów sklepu... — Że o tej — gwarnej chyba w pasażu — godzinie groza ta mogła zaistnieć bezkarnie!...

Spojrzałem machinalnie w drzwi i jasną przestrzeń pasażu. Pustka. Ani żywej duszy. Sklepy po stronie przeciwnej były jak wymarłe: kirem zapadło na nie milczenie, tajemnic pełne... Wtedy to, posłuchaj pan doktorze — wtedy ten ktoś, co we mnie jest, ten, kto jest mną, gdyż mojem „ja“ kieruje — i nie jest jednak mną, skoro mi danem dźwięk głosu jego słyszeć — ten ktoś, który przed chwilą pchnął mię w te drzwi przemożnem słowem: „wejdź“ — począł nasuwać mi myśli, cichem szemrzeniem głosu uplastycznione — a dziwne — a ciekawe:

— Co jednak bądź co bądź niezrozumiałem mi jest, to, że możliwem było wogóle spełnienie zbrodni takiej w biały dzień, bez zwrócenia uwagi sąsiadów, a po niej wymknięcie się zbrodniarzy z rąk sprawiedliwości — i do tej chwili trwająca ich bezkarność! Jakże się w kułak śmiać musi taki sprawca — czy sprawcy — z niemocy władz, powołanych do przytrzymania go i do wydania nań potępiającego wyroku, w rzeczywistości zaś niezdolnych nawet do zastąpienia mu drogi. Coza ironia niezwykła, wyrafinowana: kroczyć wśród tłumu, co społeczeństwem się zowie, z tą świadomością, że się zadrwiło z jego urządzeń i jego klap bezpieczeństwa, z praw jego i więzów — tej jego całej przesławnej sprawiedliwości i ładu, które blichtrem są tylko i mydleniem oczu!... Ach, gdyby wiedzieć! Czem się to dzieje, że jest możliwa, zbrodnię spełniwszy, krążyć sobie tu i tam spokojnie, wchodzić z powrotem w ramy codziennej egzystencji swojej — pełną oddechać piersią — żyć!... I jakim cudem przebiegłości dopełnić możnaby czynu, którego tak łatwo dokonali tamci, co dotąd cieszą się wolnością, niemolestowani przez władze i ich organa wykonawcze!... Musi to być uczucie wnikliwe a potężne — tem potężniejsze, iż rzadko doświadczane, dodawał mój rozmówca wewnętrzny. (Nie mogę, mistrzu drogi, innem określić go mianem.) W jaki też sposób złoczyńcy owi doszli do tak łatwego przyswojenia go sobie, tak swobodnego utrwalenia się w niem?... Pytanie straszliwe. Groźne, ale porywające, skoro się raz już myśli nieodpartym narzuci problemem...

W tej samej chwili zpośród zbieraniny całej nasunął się mym oczom sztylecik — raczej cacko eleganckie, nieźle cyzelowane, którego rękojeść nieco z pochewki wystająca, przedstawiała głowę Gorgony.

— Ładne to — rzekłem ironicznie — wcale ładne, chociaż nie Cellini...

Wyciągnąłem poń rękę i wyjąłem z otwartej gabloty, przy którem to poruszeniu pochewka sztyletu opadła. Może ją pan odnaleźć tam na miejscu — pod stołem.

(C. d. n.).

# Naszyjnik z różowych djamentów.

**ROSYJSKA ŚPIEWACZKA OPERY PARYSKIEJ I JEJ KOSZTOWNY KLEJNOT. — TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE PANA GLEMBY. — SZANTAŻ Z KARTKĄ ZASTAWNICZĄ. — GDZIE NASZYJNIK?**

(Do ilustracji na str. 1.)

**Paryż, 3 lutego.**

(jp.) Kosztowne naszyjniki kobiece niemało już kłopotów przyczyniły swoim właścicielkom. W ostatnich czasach Paryż zajmuje się **tajemnicą zniknięcia przepięknego naszyjnika z różowych brylantów,** znanej śpiewaczki opery p. Marji Kuźniecowej. Artystka wyjeżdżajac na gościnne występy do Ameryki, zastawiła swój naszyjnik w paryskim miejskim Banku zastawniczym.

W styczniu **r. 1923** pani Kuźniecow bawiąc w Nowym Jorku powierzyła bogatemu Amerykaninowi **p.** Harry Glemby, który się wybierał do Paryża, kartę zastawniczą z prośbą o wykupno naszyjnika oraz następne sprzedanie go w Ameryce i oddanie jej uzyskanej z tej sprzedaży nadwyżki.

Tymczasem **p. Glemby znikł tajemniczo, nie spełniwszy powierzonego sobie mandatu,** natomiast śpiewaczka otrzymała niedawno zawiadomienie niejakiego p. Herberta Deuzy, że **kartka zastawnicza znajduje się w jego rękach,** przyczem p. Deuzy zagroził artystce sprzedaniem tego dokumentu w obce ręce, w razie jeśli nie prześle mu kwoty, na jaką kartka zastawiona. Artystka w odpowiedzi wniosła na p. Deuzy i wspólników **skargę sądową o szantaż.**

# Co „bracia“ Czesi o nas piszą.

**„POLSKA NIE JEST W STANIE WYŻYĆ“. — „MEGALOMANJA POLSKA“. — CÓŻ NASI CZECHOFILE NA TAKIE „DICTUM“?**

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Praga,** 31 stycznia

(t.) Praski „Cech“ w nrze 29 i z 29 stycznia zamieszcza p. t. „Sanacja Polski“, dłuższy artykuł, poświęcony finansowym sprawom Polski, **utrzymany w tonie dla nas wrogim.** Między innemi łży czeski pismak w ten sposób państwo polskie:

„Nie ulega wątpliwości, **że Polska jest potężnem mocarstwem,** z którem dyplomacja europejska musi się liczyć, lecz to mocarstwo **nie jest w stanie wyżyć,** gdyż pozbawione jest tchu, starczacego na dłuższą metę“.

Następuje szereg uwag złośliwych o naszych stosunkach finansowych, zakończonych w ten sposób:

„Losy Polski powinny być dla nas Czechów przestrogą, dokąd prowadzi owa **megalomanja,** z której wszędzie już dała się poznać Polska. — Cóż warta niepodległość, gdy państwo nie ma z czego żyć. Na Polsce właśnie widzimy, że **traktat wersalski ma niestety fundamenty bardzo — uralskie.“**

Te bezczelne uwagi czeskiego skrybipiórka należałoby wlepić do sztambuchu tym dyplomatom, którzy pracują nad „wdzięcznem“ zadaniem zbliżenia polsko-czeskiego.

# Z teatru.

**TEATR WIELKI:**

Poniedziałek 4 bm. „Danton“

**TEATR MAŁY:**

Poniedziałek 4 bm. „Ziemia nieludzka“.

**TEATR NOWOŚCI:**

Poniedziałek 4 bm. „Katja tancerka“.
Wtorek 5 bm. „Katja tancerka“.

# Dział ekonomiczny.

**ILE MAMY ZŁOTA?**

Według raportów komisji skarbu narodowego w ciągu roku zeszłego **wzrósł bardzo poważnie zapas czystego złota i srebra** w sztabach, złożonych w skarbcach państwa. Zapas ten w dniu 1 stycznia wynosił według dokładnych ścisłych obliczeń czystego złota **19.647 kg.** czyli około 20 ton, czystego srebra **110.939 kg.** czyli około 111 ton. Według bieżących cen owyższy zapas złota przedstawia wartość **12 i pół milionów dolarów, srebra zaś dwa miljony dolarów.**

# Giełda.

Z dnia 3 lutego.

Wczoraj tendencja **przez cały dzień** znacznie zwyżkowa. **Obrót słaby.** Dolary amer. 9 m. 200 do 9 m. 250, kanad. 8 m. 500 do 8 m. 750. W innych walutach z powodu świąt nie było transakcji.




**BIEG NARCIARSKI W CHAMONIX.**

**Chamonix.** (Tel. wł. GP). W biegu 18 km. wzięło udział 61 zawodników. Zwyciężył Norweg Naug (1 godz. 14 m.). Polacy Bujak i Krzeptowski osiągnęli 28 i 29 miejsce.

**MIĘDZYNAR. KONGRES NARCIARZY.**

**Chamonix.** (Tel. wł. GP). W sali Majestic Palace odbył się **międzynarodowy kongres narciarski.** Jako polscy delegaci wystąpili Osmółski i Szatkowski. Przyjęto projekt utworzenia **międzynarodowej konfederacji narciarzy.**

*

**Otwarcie szkoły lotniczej w Poznaniu.** Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszej szkoły lotniczej w Poznaniu subwencjonowanej przez min. kolei żel., oraz polskie Tow. lotnicze.

**Przełamany bojkot sportu czeskiego.** Na zaproszenie czecho-słowackiego attache wojskowego na zawody narciarskie armji czecho-słowackiej w Szumawach, wyjeżdża patrol narciarski w sile 4 ludzi. Prawdopodobnie do Czechosłowacji wyjadą narciarze polscy: Zytuck, mistrz armji, Krzeptowski, mistrz Polski, Witkowski i Wójcicki.

**Zimowe kursy wojskowe dla wieśniaków.** Dowództwa okr. korpuśnych w roku bież. organizują kursy zimowe przysposobienia wojskowego przeznaczone wyłącznie dla młodzieży wiejskiej. Liczba miejsc na kursach wynosi 1700.

# OGŁOSZENIA.

**Nauka i wychowanie**

**NIEMIECKIEJ** konwersacji, literatury, korespondencji wyucza szybko rutynowana nauczycielka „Hermina“. Administracja „Gaz. Por.“. 3002-2

**WIOSENNY KURS MODNIARSTWA.** Wpisy otwarte (4—5 pop.) Helena Wałtosiowa, Lwów Łozińskiego 4.2983

**Posady i prace**

**ZASTĘPCÓW** zdolnych, dobrze się prezentujących na Lwów i prowincję poszukuje fabryka musztardy Gorgona, Lwów—Zamarstynów. 3019-2

**Kupno, sprzedaż, zamiana**

**KOCIOŁ CORNWALL** o jednej rurze płomiennej 27 m² pow. ogrzew. 7 atmosfer loco stacja sprzeda zaraz Mołoń, Lwów Konopnickiej 14. 3003-3

**PORCELANĘ i SZKŁO** antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji 2737-?

**Rozmaite**

**SKŁAD NUT** ul. Romanowicza 11. boczna pl. Akademickiego poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję 3016

Na liczne zapytania zamiejscowe podajemy do ogólnej wiadomości, że

**UDZIAŁY PRZEDSIĘBIORSTWA „GUMA“**

Fabryka wyrobów gumowych i celuloidowych, Ska z ogr. odp. we Lwowie, z kapitałem zakładowym 80.000 Złp. równych frankom szwajcarskim są do nabycia

**w Polskim Banku Krajowym i oddziałach:**

**Andrychów, Biała, Cieszyn, Drohobycz, Kołomyja, Przemyśl, Równe, Stanisławów, Tarnów i Żywiec** oraz **BANKU NAFTOWYM S. A. we Lwowie,** Leona Sapiehy 3.

1. Udział wynosi 10 złp. równych 10 frankom szwajcarskim według kursu zakupna dewiz w dniu wpłaty. Wpłata może nastąpić przy jednym udziale w 2 ratach, przy zgłoszeniu więcej udziałów w 4 ratach miesięcznych. Prospekty i deklaracje sa do otrzymania w powyższych Bankach. 547

**PFAU** we Lwowie Rynek 19, poleca **POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI i t. p. najtaniej,** bo wchód przez sień. 2924


**Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.**

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.